

FENIKS ZSE

Gazetka Zespołu Szkół Ekonomicznych w Ostrowie Wielkopolskim

JEDNODNIÓWKA



NR SPECJALNY



Człowiek, który (dostownie) poleciał po ZŁOTO!

Od 16. roku życia żyje z głową w chmurach, pomimo że stąpa twardo po ziemi. Mowa jest oczywiście o Bartoszu Nowickim- tegorocznym Mistrzu Świata w Slalomie Paralotniowym w Katarze. Pasją zaraził się od swojego ojca już w wieku 10 lat, a jako 16-latek pierwszy raz oderwał nogi od ziemi.

Człowiek, który (dosłownie) poleciał po ZŁOTO!

Od 16. roku życia żyje z głową w chmurach, pomimo że stąpa twardo po ziemi. Mowa jest oczywiście o Bartoszu Nowickim- tegorocznym Mistrzu Świata w Slalomie Paralotniowym w Katarze. Pasją zaraził się od swojego ojca już w wieku 10 lat, a jako 16-latek pierwszy raz oderwał nogi od ziemi.

Bartosz Nowicki urodził się w 1989 roku w Lewkowie. Od małego interesował się sportem, jednak paralotniarstwo było najbliższe jego sercu. To właśnie tej dyscyplinie poświęcił znaczną część życia. Przyczynił się do tego jego ojciec, który jest pilotem w lokalnym aeroklubie. Również jego wujkowie zajmują się paralotniarstwem, więc można powiedzieć, że ten sport ma we krwi. Od 2015 roku jest zawodnikiem kadry Polski w

dyscyplinie: sport mikrolotowy- paralotnie z napędem. W jednym z wywiadów powiedział, że latanie daje mu uczucie wolności. Kiedy lata, „odcina się kompletnie”, a jego ciało dostaje zastrzyk adrenaliny.

W 2015 roku zdominował II Motoparalotniowe Slalomowe Mistrzostwa Świata w Legnicy, które wtedy odbywały się jeszcze nad ziemią. Obecnie jednak, ze względów bezpieczeństwa,

zawody organizuje się nad wodą. W 2016 roku wziął udział w Mistrzostwach Europy w Slalomach Paralotniowych, które rozegrały się w hiszpańskim Bornos. Polska kadra zdobyła wtedy drużynowe złoto, jeden brązowy medal i trzy srebrne trofea. Jednak największe osiągnięcie zdobył na początku tego roku w Katarze podczas VI edycji Motoparalotniowych Mistrzostw Świata. Co ciekawe, do tych zawodów mu-





siat stracić aż 10 kilogramów w 2 miesiące (czego niestety nie zdradził, w jaki sposób to zrobił). Z łatwością pokonał swoich przeciwników, m.in. Alexandra Mateosa, wielokrotnego Mistrza Świata i dosłownie poleciał po złoto! Jednocześnie spełnił swoje marzenie o wyprzedzeniu i pokonaniu Alexa. Przed wyjazdem obiecał sobie też, że da z siebie wszystko, aby odebrać podium reprezentantom Kataru. Na

wspomnienie o uczuciach związanych ze staniem na podium, do dzisiaj ma ciarki, a radość rozpiera jego serce.

Muhammad Ali powiedział kiedyś: „Ten, kto nie jest wystarczająco odważny, by podjąć ryzyko, niczego nie osiągnie”. Zapytany o wątpliwości w swoje możliwości, odpowiedział, że oczywiście się pojawiały. Nie pozwolił jednak strachowi wziąć górę i stale dążył do celu, co zaowocowało zwycięstwem.

Twierdzi, że trzeba być pewnym siebie, cierpliwym i robić więcej niż potrafimy. Na przykład, jak pokonać lęk wysokości? Odpowiedź jest prosta- walczyć. Im więcej się lata, tym mniejszy jest lęk. Możemy zatem brać z Bartosza przykład i z determinacją dążyć do celu.

Artykuł przygotowali:

Wiktor Dutkowski
Aurelia Baurycza
Agata Marciszewska

